



piątek, 15.12.2017

## Spowiedź przedświąteczna. Rachunek sumienia, pojednanie...

### Co jest ważne w naszym życiu?

Zastanawiamy się każdego dnia. Najważniejszą rzeczą jest to, aby być coraz lepszym. Jak tego dokonać, jak być lepszym, skoro życie jest takie ciężkie. Nieprawda - życie jest piękne, tylko trzeba to dostrzec. Żeby dostrzec, że życie jest piękne trzeba przyznać się do tego, że my sami jesteśmy źli i grzeszni, zamiast być pięknymi. Najlepszym sposobem na lepsze życie jest zrobienie tego pierwszego kroku, jakim jest spowiedź święta. Jan Paweł II - papież wszech czasów, powiedział 6 czerwca 1979 roku w Częstochowie te słowa: "Wy sami nie wiecie, jacy jesteście piękni wówczas, kiedy znajdujecie się w zasięgu słowa Bożego i Eucharystii. Sami nie wiecie, jacy jesteście piękni, kiedy obcujecie z bliską z Chrystusem". Słowa te dają obraz prawdziwości Spowiedzi Świętej, bo tylko po spowiedzi obcujemy z Chrystusem. Jest to troska o to, aby pójść i zrzucić z siebie ciężar grzechów. Okres Adwentu to szczególny czas na zadumę i poprawę swojej duchowości, a co za tym idzie - samopoczucia i łaski, która daje nam siłę do działania. Co jest najważniejsze w spowiedzi? Kiedy spowiedź jest ważna?

Szczerość, pokora i przyznanie się do tego, że oto ja jestem grzesznikiem i chcę się przyznać do złych zachowań, które są moją słabością. To ja stając przed obliczem Chrystusa mówię o tych wszystkich grzechach. Pokornie przyjmuję pokutę, którą odmówię, a być może będzie to inny rodzaj pokuty, niż modlitwa? Ważność spowiedzi jest wtedy, kiedy wypowiemy wszystkie grzechy i przede wszystkim wyzbędziemy się przywiązania do grzechu. Nie jest to łatwe, bo grzechy popełniamy i to w znacznym stopniu te same. Chwila skupienia i chwila spojrzenia w "Oczy" Chrystusa jest tą chwilą, która uzdrawia, umacnia i daje siłę do walki ze słabościami, które mają wpływ na nasze złe postępowanie. To od nas zależy sens spowiedzi i jej ważność. Czy nie jest pięknym to, że jesteśmy czystszy po spowiedzi? Rachunek sumienia, pojednanie, a na końcu rozgrzeszenie i pokuta. Dzisiaj ludzie zbytnio to spłaszcyli. Idziemy do spowiedzi, to patrzymy, gdzie szybciej, gdzie jest mniejsza kolejka i Spowiedź Świętą traktujemy, jak formalność przedświąteczną, a na dodatek być może raz, czy dwa razy w roku. Tak się nie staniemy lepsi. W ten sposób nie dokonamy w sobie prawdziwego oczyszczenia. Spowiedź to rozmowa z Bogiem, to nie żart i to nie powinien być wstyd. Wstydem może być fakt, że jesteśmy grzeszni, ale nie możemy się wstydić o tym mówić - zwłaszcza przed Bogiem. To nam się wydaje, że ukryjemy coś, że nie przyznamy się do grzechu. W głębi naszego serca i tak wiemy, jakimi jesteśmy i Bóg wie jakimi jesteśmy - nawet lepiej od nas. W spowiedzi chodzi o to, żeby się pokłonić, przyznać, wzbudzić żal, postanowić się zmienić, przebaczyć bliźniemu, ... (Pomyśl...).RRz